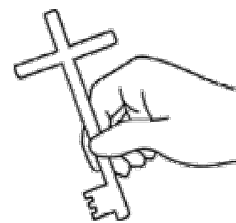




TYGODNIK PARAFII NAJŚWIĘTSZEJ MARYI PANNY MATKI KOŚCIOŁA



Trzecia Niedziela Wielkiego Postu - 4 marca 2018 roku (nr 110)

Pierwsze czytanie: Wj 20, 1-17; Drugie czytanie: 1 Kor 1, 22-25; Ewangelia: J 2, 13-25.

Parafialna pielgrzymka do Poznania na Misterium Męki Pańskiej

Sobota, 24 marca, godz. 8.00 - zbiórka przy kościele i wyjazd autokarem

- przyjazd do Gniezna - obiad, zwiedzanie Katedry Gnieźnieńskiej z przewodnikiem
- przejazd na Pola Lednickie, odnowienie przyrzeczeń chrzcielnych, przejście przez Bramę III tysiąclecia, Eucharystia
- przejazd do Poznania - na teren cytadeli poznańskiej, o godz. 19.00 - Misterium Męki Pańskiej
- ok. 21.30 - podróż powrotna do Gdańska (przyjazd ok. 2.00 - 2.30)

Koszt: 90 zł. - dorośli; 50 zł. - młodzież (autokar, obiad, bilety wstępu i przewodnik). Zapisy w zakrystii.

Szczegółowe informacje dotyczące Misterium na stronie www.misterium.eu.

**"Ponieważ wzmoże się nieprawość,
ostygnie miłość wielu"** (Mt 24,12)

ORĘDZIE PAPIESKIE NA WIELKI POST

Drodzy Bracia i Siostry!

Ponownie zbliża się Pascha Pana! Aby nas do niej przygotować, Boża Opatrzność daje nam każdego roku Wielki Post, "sakramentalny znak naszego nawrócenia", który zapowiada i urzeczywistnia możliwość nawrócenia się do Pana całym sercem i całym życiem.

Również w tym roku - przez to przesłanie - pragnę pomóc całemu Kościołowi w przeżywaniu z radością i w prawdzie tego czasu łaski; a inspiruję się w tym

słowa Jezusa z Ewangelii Mateusza: "Ponieważ wzmoże się nieprawość, ostygnie miłość wielu" (24,12).

To zdanie zawarte jest w mowie dotyczącej końca czasów, wygłoszonej w Jerozolimie, na Górze Oliwnej, właśnie tam, gdzie rozpocznie się męka Pana. Jezus, odpowiadając na pytanie uczniów, zapowiada wielkie udręki i opisuje sytuację, w jakiej może znaleźć się wspólnota wierzących: w obliczu bolesnych wydarzeń pewni fałszywi prorocy wielu wprowadzą w błąd, tak iż grozić będzie wygaśnięcie w sercach miłości, która jest istotą całej Ewangelii.

Fałszywi prorocy

Słuchamy tego fragmentu i zastanawiamy się: jakie postaci przybierają fałszywi prorocy?

Przypominają oni "zaklinaczy węży", to znaczy wykorzystują ludzkie emocje, aby zniewalać ludzi i prowadzić ich tam, gdzie chcą. Ileż dzieci Bożych daje się zwieść powabom trwającej parę chwil przyjemności, którą bierze się za szczęście! Iluż mężczyzn i ile kobiet żyje jakby pod urokiem iluzji pieniądza, który w rzeczy-

wistości czyni ich niewolnikami zysku lub niegodziwych interesów! Ileż osób żyje, sądząc, że same sobie wystarczają, i padają ofiarą samotności!

Inni fałszywi prorocy to "szarlatani", którzy proponują łatwe i natychmiastowe sposoby zaradzenia cierpieniom, środki, które okazują się jednak zupełnie nieskuteczne - jakże wielu młodym ludziom proponowane jest fałszywe remedium w postaci narkotyków, relacji "jednorazowego użytku", zarobków łatwych, ale nieuczciwych! Jak wielu jest wciąż zaplątanych w sieć życia całkowicie wirtualnego, w którym relacje wydają się łatwiejsze i szybkie,

a potem okazują się dramatycznie pozbawione sensu! Ci oszuści, proponujący rzeczy bez wartości, odbierają natomiast to, co jest najcenniejsze, jak godność, wolność i zdolność kochania. To pokusa próżności prowadzi nas do tego, że puszymy się jak paw... i potem się ośmieszamy; a ze śmieszności nie ma powrotu. Nic dziwnego: od zawsze diabeł, który jest "kłamcą i ojcem kłamstwa" (J 8,44), przedstawia zło jako dobro, a fałsz jako prawdę, aby zmylić serce człowieka. Dlatego każdy z nas jest wezwany do tego, by w swoim sercu rozeznawał i badał, czy jest zagrożony przez kłamstwa tych fałszywych proroków. Trzeba się nauczyć nie zatrzymywać na poziomie bezpośrednim, powierzchownym, ale rozpoznawać to, co zostawia w nas dobry i trwalszy ślad, bowiem pochodzi od Boga i służy rzeczywiście naszemu dobru.

Zimne serce

Dante Alighieri w swoim opisie piekła wyobraża diabła siedzącego na lodowym tronie; mieszka on w mrozie stłumionej miłości. Zastanówmy się zatem: w jaki sposób

stygnie w nas miłość? Jakie sygnały wskazują nam, że miłość w nas może wygasnąć?

Tym, co gasi miłość, jest przede wszystkim chciwość pieniądza, będąca "korzeniem wszelkiego zła" (1 Tm 6,10); jej następstwem jest odrzucenie Boga, a zatem szukania pociechy w Nim - wolimy nasze przygnębienie niż pokrzepienie Jego Słowa i sakramentów. To wszystko przeradza się w przemoc, obracając się przeciwko tym, których uważamy za zagrożenie dla naszych "pewników", jak nienarodzone jeszcze dziecko, chory starzec, gość będący przejazdem, cudzoziemiec, a także bliźni, który nie odpowiada naszym oczekiwaniom.

Również świat stworzony jest milczącym świadkiem tego oziębienia miłości; ziemia jest zatruta przez odpady, wyrzucane niedbale i dla interesu; morza, które także są zanieczyszczone, muszą, niestety, kryć szczątki licznych rozbitków przymusowych migracji; niebiosa - które w zamiśle Boga wyśpiewują Jego chwałę - są poorane przez maszyny, które zrzucają narzędzia śmierci.

Miłość stygnie również w naszych wspólnotach; w adhortacji apostołskiej "Ewangelii gaudium" starałem się opisać najbardziej ewidentne oznaki tego braku miłości. Są nimi: egoistyczna gnuśność, jałowy pesymizm, pokusa izolowania się i angażowania w nieustanne bratobójcze wojny, mentalność światowa, która skłania do zajmowania się tylko tym, co pozorne, osłabiając w ten sposób zapał misyjny.

Co robić?

Jeżeli zauważamy w sobie i wokół nas opisane przed chwilą oznaki, to właśnie Kościół, nasza matka i nauczycielka, wraz z niekiedy gorzkim lekarstwem prawdy proponuje nam w tym okresie Wielkiego Postu słodki środek - modlitwę, jałmużnę i post.

Gdy poświęcamy więcej czasu na modlitwę, pozwalamy naszemu sercu odkryć ukryte kłamstwa, którymi zwodzimy samych siebie, by ostatecznie szukać pociechy w Bogu. On jest naszym Ojcem i chce, abyśmy mieli życie.

Praktykowanie jałmużny uwalnia nas od chciwości i pomaga nam odkryć, że drugi człowiek jest moim bratem - to, co mam, nie jest nigdy tylko moje. Bardzo bym chciał, żeby jałmużna stała się dla wszystkich prawdziwym, autentycznym stylem życia! Bardzo bym chciał, abyśmy, jako chrześcijanie, brali przykład z apostołów i widzieli w możliwości dzielenia się z innymi naszymi dobrami konkretne świadectwo komunii, jaką żyjemy w Kościele. Odnośnie do tego posłużę się napomnieniem św. Pawła, kiedy zachęcał Koryntian do zbiórki na rzecz wspólnoty w Jerozolimie: "To przyniesie pożytek wam" (2 Kor 8,10). Dotyczy to w sposób szczególny Wielkiego Postu, kiedy to liczne organizacje przeprowadzają zbiórki dla Kościołów i społeczności znajdujących się w trudnych sytuacjach. Jak bardzo bym chciał, abyśmy również w naszych codziennych relacjach, za każdym razem, kiedy brat prosi nas o pomoc, pomyśleli, że jest to wezwanie Bożej

Opatrzności: każda jałmużna jest sposobnością, aby uczestniczyć w Opatrzności Boga względem Jego dzieci; a jeżeli On dziś posługuje się mną, abym pomógł bratu, to czyż jutro nie zatroszczy się także o moje potrzeby - On, który nie daje się prześcignąć w hojności?

Post, na koniec, odbiera siłę naszej przemocy, rozbraja nas i stanowi wielką okazję do wzrastania. Z jednej strony, pozwala nam doświadczyć tego, co odczuwają ludzie, którym brakuje nawet tego, co niezbędnie potrzebne, i których na co dzień dręczy głód; z drugiej strony, wyraża stan naszego ducha, złaźnionego dobroci i spragnionego życia Bożego. Post nas przebudza, powoduje, że stajemy się bardziej wrażliwi na Boga i na bliźniego, budzi na nowo wolę posłuszeństwa Bogu, który jako jedyny zaspokaja nasz głód.

Chciałbym, aby mój głos dotarł poza granice Kościoła katolickiego, aby dotknął was wszystkich, mężczyzn i kobiety dobrej woli, otwartych na słuchanie Boga. Jeżeli tak jak my jesteście zasmuceni szerszeniem się niegodziwości w świecie, jeżeli niepokoi was lodowacenie paraliżujące serca i działania, jeżeli widzicie, że słabnie poczucie wspólnego człowieczeństwa, przyłączcie się do nas, byśmy razem błagali Boga, by razem z nami pościć i razem dawać, ile możecie, żeby pomóc braciom!

Plomień Paschy

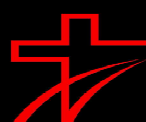
Zachęcam przede wszystkim członków Kościoła, aby z zapalem podjęli drogę wielkopostną, czerpiąc wsparcie z jałmużny, postu i modlitwy. Jeżeli niekiedy wydaje się, że miłość gaśnie w wielu sercach, nie jest tak w sercu Boga! On daje nam wciąż nowe okazje, abyśmy mogli znów zacząć kochać.

Dobrą okazją będzie, również w tym roku, inicjatywa "24 godziny dla Pana", która jest zachętą do tego, by sakrament pojednania był sprawowany w kontekście adoracji eucharystycznej. W 2018 r. odbędzie się ona w piątek 9 i w sobotę 10 marca, a inspiracją do niej będą słowa z Psalmu 130,4: "Ty udzielasz przebaczenia". W każdej diecezji przynajmniej jeden kościół zostanie otwarty przez 24 godziny bez przerwy, co stworzy sposobność do modlitwy adoracyjnej i do spowiedzi sakramentalnej.

W noc Zmartwychwstania Pańskiego będziemy na nowo przeżywać sugestywny rytuał zapalenia paschału: światło, odpalone od "nowego ognia", stopniowo rozproszy mrok i oświecili zgromadzenie liturgiczne. "Niech światło Chrystusa, chwalebnie zmartwychwstałego, rozproszy ciemności naszych serc i umysłów", abyśmy wszyscy mogli na nowo przeżyć doświadczenie uczniów z Emaus - słuchanie Słowa Pana i karmienie się Chlebem eucharystycznym sprawi, że nasze serce będzie mogło znów płonąć wiarą, nadzieją i miłością.

Błogosławię wam z serca i modłę się za was. Nie zapominajcie modlić się za mnie.

Franciscus



**Ekstremalna
Droga Krzyżowa**

WIELKOPOSTNY RACHUNEK SUMIENIA (2)

II. Nie będziesz wzywał imienia Pana, Boga twego, do czczych rzeczy.

Jak mówi Katechizm, drugie przykazanie nakazuje szanować imię Pańskie i używać go tylko po to, by błogosławić, wychwalać i uwielbiać - a także by o nim świadczyć wobec innych. Patrząc szerzej można je odnieść także do szacunku dla wszystkiego, co święte i z Bogiem związane.

Jednak jest jeszcze druga warstwa, nie mniej ważna. Chodzi o używanie Bożego imienia dla usprawiedliwienia zła, które się czyni. Wydaje się to szczególnie naganne, bo nie tylko urąga godności samego Boga, ale także powoduje odrzucanie religii przez osoby, które są ofiarami lub świadkami czynionego w imię Boże zła. Imię Boże może być także niewłaściwie wprzęgane w dyskusje polityczne i inne, w których służy jedynie jako wzmocnienie własnej argumentacji albo wręcz narzędzie do "miażdżenia" osób o przeciwnych poglądach. Imię Boże może także służyć jako straszak, np. rodzice mogą straszyć swoje dzieci Bożą karą, a w ten sposób zasiewać w nich fałszywy obraz Stwórcy. Nie trzeba zresztą nawet tego imienia wprost używać - jeśli jesteśmy chrześcijanami i przyznajemy się do tego, wszystko co czynimy jest odbierane przez nasze otoczenie jako czynione "w imię Boże". Zastanówmy się nad tym, czy niekiedy własnymi zachowaniami nie powodujemy, że niejako sam Bóg traci w oczach osób, które na nas patrzą.

III. Pamiętaj, aby dzień święty święcić.

Trzecie przykazanie każe się zastanowić jak świętujemy niedzielę, a także inne dni w roku uznane za świąteczne. Oczywiście podstawą jest uczestnictwo w Eucharystii. Warto, aby było to uczestnictwo zaangażowane - czas, w którym nasza dusza rzeczywiście wznosi się do Boga a nie odpływa gdzieś daleko. Czy jednak, aby godnie uświęcić dzień poświęcony Bogu, wystarczy Mu oddać tylko jedną godzinę? Czy czasem nie zbyt mało staramy się, aby niedziela była dniem wyjątkowym? Oczywiście, czasami nie da się uniknąć pracy. Jednakże powinniśmy się pilnować, aby zbyt łatwo nie przerzucać na niedzielę zajęć, zwłaszcza tych domowych, które spokojnie można wykonać innego dnia. Może to wymagać od nas pewnego wysiłku, ale czy nie warto się postarać, aby nie naruszać świątecznego charakteru tego dnia? W niedzielę można w szczególności sięgnąć po Pismo Święte, prasę katolicką, komentarz do czytań mszalnych albo obejrzeć jedną z wielu ciekawych konferencji w Internecie. Cenne byłoby także poświęcenie większej niż na co dzień ilości czasu na modlitwę i rozmowę z domownikami lub przyjaciółmi na tematy wiary. To też dobry moment na pielęgnowanie więzi



z innymi ludźmi (może warto kogoś w tym dniu odwiedzić lub do kogoś zadzwonić?). Ważne, aby człowiek w tym czasie się ubogacał, prawdziwie odpoczywał i poczuł się szczęśliwszy - tym samym będzie mógł oddać chwałę Bogu. Trzeba też pamiętać, że w pobożności chrześcijańskiej niedziela jest tradycyjnie poświęcona na uczynki miłosierdzia. Jak bowiem pisał św. Augustyn: "Umiłowanie prawdy szuka czasu wolnego, a potrzeba miłości podejmuje uzasadnioną pracę".

IV. Czczij ojca swego i matkę swoją.

Czwarte przykazanie dotyczy w szerszym sensie nie tylko relacji do rodziców, ale także uczniów względem nauczycieli, podwładnych względem przełożonych czy obywateli względem ojczyzny. Każda z tych relacji określone obowiązki (także w drugą stronę), a sprawiedliwość domaga się ich wypełnienia - to przynosi ład i buduje ludzkie wspólnoty.

W Mądrości Syracha czytamy: "Z całego serca czcij swego ojca, a boleści rodzicielki nie zapominaj! Pamiętaj, że oni cię zrodzili, a cóż im zwrócisz za to, co oni tobie dali?". Cześć okazywana rodzicom wynika bowiem z wdzięczności wobec nich. Dzieci usamodzielnione nie są już winne rodzicom posłuszeństwa, ale obowiązek szacunku nigdy nie ustaje. Dorosłe dzieci powinny ponadto w miarę możliwości pomagać rodzicom w starości, chorobie czy samotności. Poza wszystkim warto nie zapominać w modlitwie o bliskich i o wszystkich, którzy przekazali nam naukę, wiarę czy dali nam swoją miłość. Sami rodzice zaś powinni uważać swoje dzieci za dzieci Boże i szanować je jako osoby ludzkie, tworzyć ognisko domowe przyjazne do wzrastania, dawać samemu dobry przykład (a nie tylko pouczać), wychowywać dziecko do samodzielności i podejmowania własnych wyborów, rozmawiać z nim i interesować się jego problemami - w końcu też ewangelizować.

Wspomniany porządek miłości i wdzięczności wymaga również współodpowiedzialności za dobro ojczyzny - chociażby poprzez płacenie podatków czy korzystanie z prawa wyborczego. Czy traktujemy ojczyznę jak naszego rodzica, czy może oszukujemy ją albo lekceważymy? Czy modlimy się za nią? Musimy przy tym oczywiście pamiętać, że przede wszystkim winniśmy posłuszeństwo Bogu i Jego prawu, więc miłość ojczyzny nie może oznaczać ślepego posłuszeństwa wobec władz politycznych. Niemniej jednak osobom sprawującym władzę, kimkolwiek by nie byli, też należy się jakiś poziom szacunku - a czy my czasem zbyt łatwo nie obrzucamy błotem tych, z którymi się nie zgadzamy?

Damian Zelewski

ŚWIATŁO SŁOWA

Zaczynając rozważania na tę niedzielę warto sobie uświadomić, że cały Nowy Testament został napisany już po zmartwychwstaniu. Ewangelisti przypominali sobie i opisywali te fakty, które szczególnie zapisały się w ich sercach, a które stanowiły potwierdzenie tego co widzieli

– Jezus umęczony i zabity żyje! Widzieli Go i o tym świadczą (por. Dz 2, 22-24.32; 10, 40nn; 1 J 1,1-4).

Wiele wydarzeń minionych rozumiemy dopiero w świetle ich następstw. Jedni szukają znaków, inni mądrości, tymczasem „myśli Boże są ponad naszymi i drogi Boże

ponad naszymi” (por. Iz 55,8, 1 Kor 1,25). A jednak Bóg daje nam poznać niektóre ze swoich zamiarów. Apostołowie też poznawali Boży zamysł, który odkrywali z minionych wydarzeń, w świetle zmartwychwstania. Św. Jan zapisuje kilka takich fragmentów (J 2,22; 12,16; 14,26).

Żyjemy w światłości objawienia, to znaczy w czasach po zmartwychwstaniu. Jesteśmy niebywałymi szczęściarzami, że Jezus już dokonał dzieła odkupienia i że w Nim mamy śmiały przystęp do Boga (por. Ef 3,12). Wszystkie pisma i wszystkie prorocтва na Nim się wypełniły. Możemy zatem sięgać do rzeczy przeszłych i oceniać je z perspektywy już dokonanych dzieł Bożych. Sposoby działania Bożego są te same również dzisiaj, a mechanizm ich poznawania

jest taki: Skoro Bóg mówił i swoje słowa wypełnił w konkretnym wydarzeniu biblijnym, to i dzisiaj mówiąc (np. w liturgii) też niedługo słowa swoje wypełni poprzez Chrystusa.

Ta zasada niech nam przyświeca w odkrywaniu Jego praw, które są „doskonałe i pokrzepiają duszę”. Jego przykazania „jaśniejają i olśniewają oczy”. Nakazy Pana wypływają z miłości do człowieka, a ich zachowywanie to odpowiedź w duchu tej samej miłości.

Dajmy Jezusowi oczyścić świątynię naszego wnętrza, aby jeszcze pełniej kierować się miłością do bliźnich, która jest następstwem miłości do Boga.

ks. Krystian Wilczyński

INTENCJE MSZALNE

www.matkakosciolagd.pl

Poniedziałek, 5 marca: 7.30 + rodzice Marta i Władysław, siostra Halina; 18.00+ Kazimiera, Romuald oraz bliscy

Wtorek, 6 marca: 7.30 + z rodzin Karpików, Orłowskich i Katusów; 18.00 + Janina, rodzice z obu stron, siostry i bracia

Środa, 7 marca - Świętych Perpetuy i Felicuty: 7.30 - wolna intencja; 18.00 + Halina, Karol, Tadeusz, rodzice z obu stron

Czwartek, 8 marca - Dzień Kobiet: 7.30 + Czesława; 18.00 + rodzice Franciszek i Anna w 27. rocznicę śmierci, Jerzy Pepliński

Piątek, 9 marca: 7.30 + Wojciech w rocznicę urodzin; 18.00 + Irena Sobczuk w 1. rocznicę śmierci

Sobota, 10 marca: 7.30 + z rodzin Zwiefka i Gorczyńskich; 18.00 + Apolonia, Władysław Król, Helena, Józef, Jadwiga, Teresa z d. Dzienisz, Teresa, Czesław Kruczek

4. Niedziela Wielkiego Postu, 11 marca: 8.00 + Wacława Wach (int. od sąsiadów); 10.00 + Ryszard Pyrzyński w 11. rocznicę śmierci; 12.00 + Wiktor w 8. rocznicę śmierci; 18.30 + Jerzy w 26. rocznicę śmierci, rodzice z obu stron

OGŁOSZENIA PARAFIALNE

1. Koncert pieśni patriotycznych z okazji Narodowego Dnia Pamięci "Żołnierzy Wyklętych" w wykonaniu młodzieży odbędzie się dzisiaj o godz. 13.00 w naszym kościele. Serdecznie zapraszamy.
2. Nabożeństwo Gorzkich Żali z kazaniem pasyjnym dzisiaj i w każdą niedzielę Wielkiego Postu o godz. 17.30.
3. Wieczór Chwały "Droga do uwolnienia" odbędzie się dzisiaj w naszym kościele. Zapraszamy na tę piękną modlitwę uwielbienia o godz. 19.30.
4. Wspólnota "Wieczernik" zaprasza dorosłych oraz młodzież pracującą na spotkanie modlitewno-formacyjne we wtorek o godz. 19.00 w domu parafialnym.
5. Adoracja Najświętszego Sakramentu w ciszy w czwartek po Mszy Świętej wieczornej. Zakończenie Nieszporami o godz. 19.15.
6. Spotkanie młodzieży w czwartek. Rozpoczęcie o godz. 19.15 w kościele.
7. W piątek nabożeństwa Drogi Krzyżowej. O godz. 17.15 zapraszamy dzieci wraz z dorosłymi, a o godz. 18.30 dorosłych oraz młodzież.
8. Bierzmowani spotykają się w piątek o 18.45.
9. Rekolekcje wielkopostne dla młodzieży Zespołu Szkół Energetycznych odbędą się w poniedziałek i wtorek. Prosimy o modlitwę w intencji tych rekolekcji.
10. W przyszłą niedzielę, 11 marca, rozpoczną się nasze parafialne rekolekcje wielkopostne i potrwać do środy. Poprowadzi je ks. Jacek Socha.
11. Zachęcamy do modlitwy w intencji rekolekcji. W najbliższym tygodniu codziennie przed snem niech każdy z nas odmówi dowolną modlitwę w intencji owoców tych rekolekcji.
12. Organizujemy jednodniową pielgrzymkę do Poznania na Misterium Męki Pańskiej w sobotę, 24 marca. Po drodze odwiedzimy Gniezno i Lednicę. Zapisy w zakrystii.
13. Chcemy zorganizować w naszej parafii scholę muzyczną dorosłych. Osoby śpiewające oraz grające na instrumentach zachęcamy do kontaktu z ks. Janem i zapraszamy na spotkanie w środę o godz. 19.30 w domu parafialnym..
14. Możliwość rozliczenia PIT-u będzie w domu parafialnym w najbliższy wtorek w godz. 17.00-18.00.
15. Na tacę remontowo-inwestycyjną zebraliśmy przed dwoma tygodniami 3951 zł. Bóg zapłać za ofiarność.
16. Przedstawiciele rady parafialnej w przyszłą niedzielę zbierać będą do puszek ofiary na przedświąteczne wsparcie uboższych rodzin i osób z naszej parafii. Przy św. Antonim będzie też wystawiony kosz, do którego można przynosić produkty żywnościowe.
17. O posprzątanie kościoła prosimy członkinie I Róży Różańcowej oraz osoby chętne w sobotę po porannej Mszy.

Na stronie www.matkakosciolagd.pl **Codzienny Blog Wielkopostny**. Zachęcamy do lektury!

Parafia NMP Matki Kościoła i Św. Katarzyny, ul. Marynarki Polskiej 148; 80-865 Gdańsk, tel. 583447268;
Msze św. w niedzielę: 8.00, 10.00, 12.00, 18.30; w tygodniu: 7.30 i 18.00;
www.matkakosciolagd.pl; druk: Optima, ul. Orańska 6a; 81-533 Gdynia